



Zachodnia stonka kukurydziana – osobnik dorosły

Diabrotica virgifera już w Polsce...

Stonka kukurydziana

Podobnie jak „poprzednia stonka” pochodzi z Ameryki i została „sprawdzona” do Europy w roku 1992. Pierwszy raz obecność stonki odnotowano w Serbii i bardzo szybko opanowała Węgry, Rumunię, Chorwację, Bułgarię, Włochy, Słowację, Austrię, Czechy i Francję. W 2005 pojawiła się w woj. podkarpackim migrując najprawdopodobniej ze Słowacji. Jest to szkodnik kwarantannowy we wszystkich krajach Unii Europejskiej, w tym także w Polsce. Obowiązują zatem w rejonie jej stwierdzenia następujące ograniczenia i zalecenia:

- zakaz uprawy kukurydzy przez dwa lata, na obszarze 1 km od miejsca wykrycia szkodnika oraz przemieszczania rośliny uprawnej bądź jej części oraz gleby z tego stanowiska,
- zakaz uprawiania kukurydzy przez jeden rok na obszarze 5 km od strefy porażenia,
- nakaz zwalczania szkodnika,
- obowiązuje dokładne czyszczenie maszyn i narzędzi,
- nakazuje się niszczenie samosiewów kukurydzy.

Zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa to chrząszcz długości 4,2–6,8 mm barwy od jasnożółtej do jasnozielonej z czarnymi paskami na pokrywach skrzydeł. Jaja są jasnożółte, owalne. Larwy od 1–18 mm białokremowe, z brązową główką i bardzo krótkimi odnóżami. W Polsce występuje jedno pokolenie w ciągu roku. Zimują

jaja. Pierwsze larwy pojawiają się w maju.

Najgroźniejsze dla uprawy kukurydzy jest właśnie żerowanie larw na korzeniach. Larwy żywią się na początku małymi korzonkami, następnie wgrzają się w głąb korzeni. Skutkiem takiego żerowania jest osłabienie systemu korzeniowego rośliny, zmniejszenie plonu, deformacja lub nawet wyleganie całych roślin. Dorosłe osobniki pojawiają się po przepoczwarczeniu od końca czerwca. Żerowanie chrząszczy nie jest tak szkodliwe jak larw, ale duża liczebność szkodnika może zakłócić proces zapylania. Osobniki dorosłe odżywiają się pyłkiem, miękkimi ziarniakami oraz liśćmi kukurydzy. Dodatkowe szkody powodują grzyby, które atakują wtórnie roślinę uprawną w miejscach gdzie doszło do fizycznego uszkodzenia tkanek. Szczególnie niebezpieczne mogą być grzyby z rodzaju *Fusarium* produkujące mykotoksyny.

Najskuteczniejszą metodą zapobiegania występowania stonki kukurydzianej jest unikanie uprawy kukurydzy w monokulturze. Dobrym rozwiązaniem jest metoda chemiczna polegająca na wysiewie ziarna zaprawionego insektycydami oraz opryskiwaniu roślin przeciwko chrząszczom. W Polsce praktycznie nie ma zarejestrowanych wystarczająco skutecznych preparatów przeciwko temu szkodnikowi. Oto jak radzą sobie nasi sąsiedzi w innych krajach. Relacje pracowników Bayer CropScience.

Węgry, Istvan Rikk

– Główny problem zwalczania szkodników kukurydzy na Węgrzech to właśnie stonka kukurydziana. Szczególnie szkodliwe są larwy, więc rolnicy węgierscy zwalczają, a właściwie zapobiegają ich występowaniu poprzez wysiew zaprawionych nasion. Najczęściej stosowane są polecane przez Bayer CropScience zaprawy kukurydziane Gaucho oraz całkiem nowa, niedawno wprowadzona na rynek, zaprawa Poncho. Na polach zainfekowanych stonką rolnicy stosują także granulaty doglebowe.. Niestety, ich aplikacja jest skomplikowana, ponieważ potrzebna jest specjalna nakładka do siewników, co znacznie komplikuje siewy kukurydzy.

Kwitnienie jest również okresem krytycznym, ponieważ osobniki dorosłe mogą zakłócać proces zapylania, do zwalczania osobników dorosłych zarejestrowaliśmy i polecamy znacznie skuteczniejszy od pyretroidów produkt Calypso w dawce 0,2l/ha.

Rumunia, dr Alexandru Pascu

– Stonka kukurydziana pojawiła się w Rumunii, w części południowo-zachodniej, najprawdopodobniej z Serbii w 1996 roku. Od tego czasu, aż do 2000 roku wiele się o niej mówiło, a populacja powoli się rozwijała. Od 2000 roku zaczęła powodować znaczne straty ekonomiczne w Banat (region graniczący z Serbią i Węgrami) wszędzie tam, gdzie kukurydza była uprawiana w monokulturze. Niestety, na razie mamy zarejestrowane tylko pyretroidy do zwalczania osobników dorosłych tego szkodnika, które nie są wystarczająco skuteczne. Jesteśmy jednak już po wynikach badań biologicznych i w 2007 roku spodziewamy się otrzymać rejestrację zapraw Poncho® 600 FS i Poncho® 510 FS

Bułgaria, Ivelin Tonchev

– *Diabrotica* jest w Bułgarii szkodnikiem kwarantannowym. Dotarła do naszego kraju z Serbii kilka lat temu, nie powodując jeszcze znacznych strat ekonomicznych. Najczęściej występuje na polach, na których kukurydza uprawiana jest w monokulturze. W Bułgarii kukurydza bardzo rzadko uprawiana jest na tych samych polach rok po roku.

Austria, inż. Karl Neubauer

– W naszym kraju stonka po raz pierwszy pojawiła się w 2002 roku i na razie straty nie są znaczące ekonomicznie, ponieważ nie obserwujemy uszkodzeń na korzeniach tak silnych, by doprowadzały do wylegania plantacji. Zdajemy sobie sprawę, że od pojawienia się szkodnika do rozbudowania populacji powyżej progów szkodliwości, musi upłynąć trochę czasu. Jesteśmy pewni, że środki zaradcze, jakie zostały podjęte u nas przeciwko zachodniej stonke kukurydzianej zapobiegły gwałtownemu rozwojowi jej populacji. W Austrii farmer nie może uprawiać kukurydzy w monokulturze lub musi chemicznie zabezpieczyć uprawę przed wystąpieniem stonki.

W Austrii zarejestrowana jest zaprawa Poncho 1,25 mg substancji czynnej/nasiono, a Poncho 0,5 mg substancji czynnej/nasiono zarejestrowana jest tylko w regionach o niskim stopniu zagrożenia szkodnikiem. Zdarza się, że tam, gdzie nie zostały zastosowane zaprawy, stosowane są granulaty (mniej niż 5% udziału w rynku).



System korzeniowy kukurydzy uszkodzony przez stonkę kukurydzianą

Z insektycydów do zwalczania osobników dorosłych zarejestrowany jest tylko Decis. Z zabiegami nalistnymi farmerzy mają problem, ponieważ brak jest maszyn, którymi można byloby wjechać w kwitnącą kukurydzę.

Naprawdę ważne dla nas jest to, że nasi farmerzy stosują się do zaleceń Unii Europejskiej i austriackiego rządu. Stosują oni zaprawę Poncho, jako najpewniejszą i najskuteczniejszą metodę zwalczania i zapobiegania rozprzestrzenieniu się szkodnika w kraju.

Małgorzata Gago
Bayer CropScience